

# KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Sierpnia. — Rok 1840.  
Poniedziałek.

№ 230.

Jutro, ŚŚ. Idzi i Wiktor.  
Wsch: sł: g.5, m.17; zach: g.6, m. 43.

N. CESARZ i KRÓL Jmć wczoraj znajdował się na Nabożeństwie w kaplicy obozozej, poczem odbyła się wojskowa parada. Najjaśniejszy PAN wrócił przez Wolskie rogatki. Lud napełniał ulice, któremi przejeżdżał MONARCHA, i radośnymi odgłosy wynurzał uczucia serca. — Wczoraj w kościele XX. Augustjanów Amatorowie i Artysty grali *Mszą Hajdena*, *Graduale Elsnera*, *Ofertorium Djabellego*. W kościele XX. *Piarów* wykonano *Mszą Nr 2 M. Krogulskiego*. — Poittrze o godzi: 10 $\frac{1}{2}$  z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Łucji z Fontanów *Łubkowskiej*, Małżonki Ilnego Sekretarza Banku Pols., w dniu 21 Lipca r. b. zmarłej; na które pozostały Mąż z dziećmi Familją i Przyjaciół zaprasza. — W żalu pograżona Żona z dziećmi i wnukami pogonie ś. p. Józefa Szylera Obywatela M. Warsz., onegdaj w 59 roku życia zmarłego; zaprasza szanownych Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok z kaplicy XX. *Reformatów* na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 4tej po południu. — Po paromiesięcznej niebytności wróciła do Warszawy z Gu: *Wołyn: Xżna Ter: Jabłonowska*. — Dai temu kilka, wtenczas, kiedy mniej oświeceni mieszkańcy innych części świata, trwożyli się widokiem *zaciemnienia słońca* u nas niewidzialnego; my Europejczycy kowie ogzewaliśmy się miłe przy promieniach tego wspaniałego żywiołu. Jednak w Sobotę wieczorem i u nas było zaciemnienie zupełne; gęste chmury przyciskały powietrze i czyniły wątpliwą pogodę dnia wczorajszego. Przecież stało się inaczej, deszcz nie padał, a Warszawa mogła używać swobodnie Niedzieli. Kto z cudoziemców chce miob dokładne wyobrażenie o tutejszej stolicy, poznać i widzieć ją w całej piękności i okazałości swojej, niech przyjeźdźta w dzień świąteczny: zastanie ruch ulic niepospolity, zbierania się tłumne, role najpiękniejszych Kobiąt, tualety najświetszej mody, zadowolente i

uśmiech na wszystkich twarzach. Taką była Warszawa wczoraj; od rana aż do późnej nocy roienie się mieszkańców nie ustawało ani na chwilę. Rozproszona w ciągu dnia ludność wszystkich części miasta, zebrała się ku wieczorowi w *Łazienkach Królewskich*. Masa obecnych otaczała Pałac, mieszkanie N. PANĄ. Na tarasie spacerujący krzyżowali się bezustanku przy odgłosie muzyki wojskowej. Przedstawienie w *Teatrze na wyspie*, ściągnęło licznych widzów; obecność Dam dodawała niemało ozdoby. Spoglądając z dala na wspaniały obraz, który *Amfiteatr* przedstawiał, na tę mozaikę połączonej natury i sztuki, której tłem był lazur niebios, a malowidłem żywa istota drzew, kamieni i ludzi, rzekłbyś: że to odłamek owego Rzymskiego *kolizeum*, rzucony kaprysem czasu na brzegi *Wisty*, dla zabawy i podziwienia *Warszawian*. Gdy się ściemniło oświecono gaie, a publiczność długo używała miłej przechadzki. — Oprócz wzmiankowanych już przedmiotów znajdować się będą na czas Jarmarku w *Łecznej* w składzie fabryk C.F. *Wintera*: Lamy, lichtarze i wszelkiego rodzaju sprzęty do oświecenia, mianowicie lamy wiszące, do oświetlania salonów, pokoi jadalnych, schodów, Kinkiety ścienne do pokoi, do billardów, korytarzy, sien, Lamy stołowe, ozdobne brązowe i zwyczajne do prac lakierowane, w wielu gatunkach, lampki inaste kuchenne, stojące i ścienne, lichtarze rozmaitego rodzaju i wielkości, z brązami, mniej lub więcej ozdobne, podstawki pod szczypcę, listki do świec i t. p. — *Wista* znacznie opadła.

*Anglja*. — Królowa w towarzystwie Królowej *Belgickiej* odbyła 20go b. m. przejazdkę w parku *windsorskim*. Widziano obie Monarchinie rozmawiające z sobą iak najprzyjaźniej, z czego wnosi Publiczność, że stosunki między Rządem ang: a francuz: bynajmniej nie są tak niepokojące, iak to poznać z gazet; w przeciwnym razie Królowa nie ukazałaby się publicznie z córką Króla Francuzów

w tak ściślej jedności. — Korrespondent dziennika *Standart* donosi o nadzwyczajnym zapale z iakim przywitano Króla Francuzów w *Buloń*, a to nawet z strony tamże osiadłych Anglików. Nieiaki *P. Brasher* ścisnął Królową rękę, wołając: „Oby cię Bóg pobłogosławił.” Inny Anglik zawałał: „Niech żyje Król! Niech żyje Anglja i Francja! Wieczny pokój między niemi!” Król odpowiedział: „Wieczna pomyślność dla Anglii i Francji, przyrzekam iak długo będę żył, potrwa pokój między niemi.” — 2000 wojska pod dowództwem Pana Karola *Smith* ma być wysłanych do *Syrji*. — Na zachodnich brzegach *Afryki* wzrasta się handel niewolnikami. — Królowa *Wiktorja* i Królowa *Belgicka* odbyły znowu 21go b. m. przejazdkę w parku *windsorskim*; za niemi następował faeton, w którym siedzieli Xiężna *Kent* i *Hoherlohe*; dalej orszak iędzców, na których czele znajdowali się Król *Belgicki* i Xię *Albert*. Król *Belgicki* wkrótce wróci do *Bruxelli*. — Wice-Hrabia *Falkland* mianowany Gubernatorem *Nowej Szkocji*. — Królowa Wdowa wróciła z prowincji północnych do *Buszyparku*. — Towarzystwo assekuracyjne żąda już za statki francuzkie wracające z *Indji* zachodnich, wyższej opłaty. — Ogłoszono nowy porządek biegu poczt do *Indji* wschodnich przez *Alexandryę*. — Bryg wojenny zawiął do *Berwik* dla zabezpieczenia rybaków od łupiestw Francuzów.

*Francja*. — Ministerjalne pisma uspokoiły nieco trwozę na giełdzie. — W dzienniku paryzkim czytamy: Na wiadomość o zawarciu traktatu z dnia 15go Lipca, zapytał *P. Thiers*, w iaki sposób traktat będzie uskuteczniiony na przypadek wzbraniania się Wice-Króla *Egiptu* co do uznania uchwały Mocarstw; na to mu odpowiedziano że flotta ang. przystąpi do blokady *Alexandryi*, celem przywrócenia Porcie floty tureckiej; Pan *Thiers* oświadczył, iż za pierwszym rozpozaniem kroków za niepnych z strony *Anglii*, każe obsadzić wyspę *Kandję* przez 25,000 Francuzów. Król nie chciał z początku przystać na tę groźbę; gdy zaś *P. Thiers* podał się do dymissji, a Hrabia *Mole* wymawiał się przygięciem steru Minister-

stwa, Monarcha uznał oświadczenie Pana *Thiers*; Lord *Palmerston* otrzymawszy o powyższem notę dyplomatyczną, odpowiedział: jeśli Francuzi obsadzą *Kandję*, wtedy Anglicy obsadzą osady francuzkie *Bourbon*, *Gwadalupa* i *Martynikę*. — Sławny Professor *Orfila*, któremu dano do rewizji sprawozdanie o rozbiórce wnętrzości Pana *Lafarge* (*Lafarż*), naprowadził na domysł, iż w tychże wnętrzościach może wcale nie było trucizny; gdyby to zostało sprawdzonem, bez wątpienia proces Pani *Lafarż*, oskarżonej o otrucie męża, przyjąłby zmianę niespodzianą. Chemicy, którym poruczono rozbiór wnętrzości nieboszczyka, wnieśli, iakoby w nich był arsenik, gdyż po przystawieniu ich do ognia, retorta pełka wypuszczając z siebie płyn żółtawy. Pan *Orfila* mniema, iż ten płyn może pochodzić w skutek przejścia żółci w inne wnętrzości. — Dziennik *Postaniew* zaprzecza, iakoby Xię *Orleński*: za otrzymaniem niepokojących wiadomości z wschodu, wyjechał do *Eu*. Król wiewz nał się tylko do swojej rodziny dla dowiedzenia się o iej stanie zdrowia po ostatniej niebezpiecznej podróży i zaraz wrócił do *Paryża*. — Listy prywatne z *Marsylii* donoszą o rozkazie danym 400 majtkom z statków kupieckich, aby przyięli służbę w marynarce królewskiej. Także z *Marsylii* donoszą o złączeniu się 2ch flot znacznych Mocarstw na morzu *Śródziemnem*. — Anglicy osiadli w *Buloń*, przestali Królowi adres z podziękowaniem za zaszczytowanie tego miasta swą obecnością, oraz z prośbą, aby dokładał wszelkich starań do utrzymania pokoju. Król miał odpowiedzieć w języku angielsk, dając zapewnienie, że niesnaski między Francją a Anglją, przyięły obrot pomyślny. Angielska gazeta *Czas* podaje odpowiedź Monarchy w wyrazach następujących: „Obłok stanął między obu Narodami; spodziewam się iednak, że on rozdzieli się, i dołożę wszelkich możliwych starań, aby to uskutecznić.” — Pisma franc. zwracają na to uwagę, że wojenny statek parowy *Veloce* w przeciągu 24ch godzin usiłował napróżno zawiąć do *Buloń*, *Kale* i *Dunkierki*, a to za poniesieniem uszkodzenia; zatem

rzech widoczna, że niedokładność budowy tych statków, może w czasie wojny na znaczne narazić straty. — P. *Chateaubriand* (Szatobrian) wyjechał w towarzystwie wielu Francuzów i Anglików, między niemi *Ledy Bulwer* do Włoch. Sławna ta Autorka przyłączy się do nich w *Wenecji*. — Częstokroć wzmiankowany *Kat paryzki Henryk Samson*, który w czasie rewolucji francuzkiej grywał ważną rolę, umarł teraz, przeżywszy lat 73. — Miasto *Tuluza* było 18go b. m. świadkiem okropnego nieszczęścia: O 4tej po południu 3 gwałtowne eksplozje dały zaraz poznać, iż zaszło zdarzenie podobne przypadkom z r. 1816 i 1832. Strwożeni mieszkańcy pośpieszyli na ulice, a gęste kłęby dymu wskazały miejsce nieszczęścia. *Fabryka prochu została wysadzona w powietrze.*

*Hiszpanja*. — Królowa wróci do *Madrytu* w połowie Październik. — Stan oblężenia miasta *Murcji* został zniesiony. — Reszta wojsk angielskich opuściła *San Sebastian*, tylko Oficer i 10ciu artylerzystów zostali. — Brygadjer *Linage* (Linaj) Adjutant Xcia *Wiktora* mianowany dowódcą obozu *S Rochas* jest to pewien rodzaj wygnania. — Pod *Toledo* grad zabił 1½ ludzi.

*Niemcy*. — Xię *Meternich* spodziewany jest z powrotem w *Wiedniu* około 5go Września. — W skutek roztrącenia się obłoku pod *Mnichowem*, nastąpiła gwałtowna powódź, która przyniosła szkody bardzo znaczne. — Królestwo *Duńscy* przybyli do *Hamburga* 24go b. m., i zaszczytliwi teatr swoją obecnością.

*Turcja*. — Xię *Michał Serwski* spodziewany jest z powrotem w *Belgradzie*. Poseł turecki *Musa Efendi* oświadczył, że Xię *Miłosz* zawsze postępował podług ustawy nadanej przez Sułtana, że go tylko nieprzyjaciele oczernili, i że na zatrzymanie udzielonych mu orderów pełnem prawem zasłużył. — 7go b. m. odpłynął z *Stambułu* do *Alexandrji* były Poseł przy dworze austryjackim *Rifat Efendi*, w towarzystwie 4ch pełnomocników od Posłów 4ech znacznych mocarstw, celem zawiadomienia Wice-Króla o chwale tychże mocarstw. Jednocześnie od-

płynął do *Alexandrji* *Linan Reisi* po odebranie floty tureckiej, oraz z wydaną dla niej amnestją. Tylko 3ej wyżsi Oficerowie marynarki i *Kapudan Basza Achmed Feusi* Naczelnik zostali z amnestji wyłączeni. W arsenał stolicy wznawia się czynność nadzwyczajna, zamysłają bowiem wysłać świeżą wyprawę wojenną do *Syrji*, gdzie powstanie jeszcze nie jest w zupełności uśmierzonem. — Zbiłą pogłoskę iakoby Francuzi zamysłali obsadzić *Akrę*. — Zaraz po nadejściu depezo o traktacie londyńskim: udali się Posłowie zagraniczni (prócz francuzkiego) z zawiadomieniem do Porty o uchwałę konferencji. Skutek nietylko odpowiadał, ale może jeszcze przewyższył oczekiwania Sułtana; łatwo sobie wystawił radość iaka przejęła wszystkich mieszkańców pałacu. Dzięki tej pomyslniej wiadomości, obawa o rozruchy ustała. Policja codziennie aresztuje rokoszan, których po krótkiej indagacji, wyprawiają na miejsce wiecznej spokojności. Szkoda tylko, że egzekucje odbywają się tajemnie w seraiu, a nie za wyrokami sądów publicznych. Jeden z Francuzów osiadłych w *Stambule* miał także udział w spisku; Porta dała znać Panu *Pontois* (Pątua), aby swojego rodaka oddalił. — Wice-Król ogląda codziennie prace warowne w *Alexandrji*. Konsul francuzki polecił swoim rodakom aby byli ostrożni w interessach handlowych.

*Rozmaitości*. — Dyrektor angielskiego prowincjonalnego teatru, zachwalając swoją trupę, doniósł w afiszu: iako teatr jego bywał w stolicy tak napełniony, że widzowie nie mogli śmiać się horyzontalnie (w szerz) ale wertykalnie (w zdłuż). — Sklepy londyńskie szczególniej nderzają cudzoziemców blaskiem swoich zwierciadlanych szyb, przy których najdroższe przedmioty są wystawione na widok publiczny. Zdarza się nieraz iż przechodzący wybijają z nieostrożności taką szybę, a wtedy Właściciel sklepu może rościć sobie prawo do wynagrodzenia szkody. Policja chcąc zapobiedz nadużyciom w tej mierze, oznaczyła cenę za każdą stłuczoną szybę w sklepie na zł. 30. To rozporządze-

nie dało niedawno pochoć do sceny zabawnej. Przed jednym z najznaczących sklepów zgromadził się tłum ciekawych; wystawiono bowiem na widok przedmioty nowe, młody człowiek w gronie publiczności wykładowie ubrany, zdawał się być szczególnież zajątym ciekawością i prawie nie opuszczał oka z rozłożonych towarów; w tem któryś z uliczników popchnąwszy go silnie, czempredziej niekić. Młody człowiek wpada jak długi przez szybę, połowa jego ciała zostaje na ulicy, a druga w sklepie; wstyd i pomieszanie malują się na jego twarzy, nie wie jak wyostać się z swojej komicznej postawy. „Pan tak na sucho nie ujdiesz, wolta do niego Kupiec, słuksieś Pan szybę trzeba zapłacić wyznaczone zł. 30.” „Chętnie to uczynię, masz Pan bilet 100 funtowy, proszę mi wydać resztę, chciałbym zaraz oddać się z tego miejsca, gdzie jestem wystawiony na pośmiewisko widzów.” Ledwo mu wydano resztę, już też młodziak znikł jak ptaszek. Kupiec przekonał się później, że cała scena była ułożoną, gdyż go oszukano fałszywym biletem bankowym.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Janicki Paw: Urzędnik z Salcburn; Brzozowski Sew: Dzie: z Koźmina; Margorzewicz Jak: Dzie: z Miedzechowa; Nowakowski Fran: Dzie: z Drozdowa; Kuszelewski Luc: Dzie: z Gubernji Wileńskiej; Fleury Edward Inżynjer z Paryża.

#### DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski, zawiadania interesowane Osoby, iż licytacja na dostawę Odlewów żelaznych naznaczona na dzień 23/05 i 27/09 Września r. b. jak ogłoszono w Kurjerze Warszawskim pod Nr 194, 197 i 200, z przyczyny iż w dniu 27/09 m. i r. t. przypada święto Starozakonných, to jest Nowy rok, przeto ta licytacja naznaczona jest na dzień 13 (25 Września) i 19 Września (1 Października) o godzinie 10 zrana. Życzący się podjąć teże dostawy, zechce przybyć do Komitetu wyż oznaczonym czasie z warunkami stosownie do poprzednich ogłoszeń. Zarządzący Arsenalem, Artyllerii Pułkownik Schenchine. Tłumacz Siemiątkowski.

Arsenał Warszawski, zawiadania interesowane Osoby, iż z powodu niedojścia do skutku licytacji w d. 18 (30) Kwietnia i 23 Kwiet: (5 Maia) r. b. na dostawę do Warszawskiego Arsenatu 140 pudów Mosiadzu, o czem ogłoszonom było w Kurjerze Warszawskim pod

Nrami 80, 82 i 83, w skutku czego naznacza się powtórna licytacja głośna na dzień 27 Wrześ: (9 Paździ:) i 2 (14) Paździ: na godzinę 10tą z rana. Życzący się więc podjąć teże dostawy, winien zgłosić się w czasie wyż oznaczonym do Komitetu przy ulicy Nalewki pod Nr 2253 z kaucją prawą do wysokości 7,467 złp., oraz świadectwem Władzy miejscowej na prawo do konkurencji. Nadmieniam się przytem że warunki licytacyjne, oraz wzory przedmiotu można widzieć w każdym czasie w Kancelarji Arsenatu. Zarządzący Arsenalem, Artyllerii Pułkownik Schenchine. Tłumacz Siemiątkowski.

Pod Nr 467 przy ulicy Senatorkiej i Białskiej, w Warsztacie Krawieckim A. Stanczykiewicza, są do sprzedania MUNDURY gotowe, jako to: Obywatelski i Sądowniczy, oraz Szopy suknem granatowem pokryte w formie Płaszcz; przytem przyjmie wszelkie obstalunki sukien męzkich w najświetszym guście za pomjerną cenę.

#### Doniesienie Loteryjne

### Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego pod filarami.

LOSÓW KUPNYCH do DRUGIEJ KLASY, (które) ciągnięcie POJUTRZE odbędzie się, całych i częściowych w Kantorze moim aż do chwili ciągnięcia, nabyć można.



KOCZ bez fordeklu w dobrym stanie jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej pod N. 931; dowiedzieć się można u Właściciela pod powyższym Nr; także można nabyć LAMPE do Sklepu.

Z powodu interesów własnych, oraz stosownie do rezolucji Dyrekcji Głównej Loterii Król: Pol: z d. 15/11 m. i r. b, za Nrem 5,476 wydaney, mam zaszczyt u mniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, a mianowicie Osoby z Kantoru mego Losy do Iwskiej klasy 56tej loterii już posiadajace, której ciągnięcie w dniu 2 Września r. b. odbędzie się, iżby do następnych klas po wymianie lasów do Kantoru loterii P. A. Wertheim przy ulicy Miodowej pod filarami udawać się raczyli.

J. Szczyński.



Trzy KONIE wierzchowe, są do sprzedania w Hotelu Krakowskim. Wiadomość pod Nr 17 Stacji.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 20.  
TEATR WIELKI. Jutro, 26-rak Syn narzeczona.  
21 raz Rycerz i Wieszcza.  
TEATR ROZMAITOSCI. Dziś 34 raz Xięcina i Paź. 2 raz Popółnocy.

Jutro w handlu Mazowskiego przy ulicy Bednarskiej. Śnijadanie; Pieczeń bara; ała sarna, Sztofada, Poledwica, Ozor na szaro, Muszczki, Potrawa, Kurczęta, Raki.